

# GAZETA POLSKA

Prenumerata w miejsu miesie-  
cznie zlp. 4 Kwartaalnie zlp. 10  
exemplarz gr. 6.

№ 204.

Prenumerata na pro-  
wincji z opłatą pocztowa  
zlp. 18 kwartaalnie

w Warszawie dnia 27 Lipca 1827 roku, w Piątek.

Gielda Warszawska dnia 26 Lipca 1827 r.

Wexle	Kurant Polski.		Gotowe Pieniądze.	Kurant Polski	
	Przedają złote. gr.	Kupują złote. gr.		Przedają złote. gr.	Kupują złote. gr.
AMSTERDAM, za 100 R. Tal. z term. 2 mies:	—	—	Złote Królewskie podwójne i pojedyn- cze, za 100 Złot. ważnych „	—	—
BERLIN, „ 100 R. Tal. „ 2 mies:	607 15	—	Imperjały, „ 1 sztuka „	—	—
			Assygnaty Ros. „ 100 Rubli „	177 20	177 7½
GDANSK, „ 100 R. Tal. „ 2 mies:	—	—	Dukaty Hol. stare, 1 sztuka „	20 16	20 12
			Frydrichsdory, 1 „ „	—	—
HAMBURG, „ 100 B. Tal. „ 3 mies:	924	—	Pruski Kurant, 100 Złot: „	—	—
LIPSK, „ 100 R. Tal. (m.k.) „ 2 mies:	—	—			
LONDYN, „ 1 Funt. szt. „ 3 mies:	42 7½	—			
MOSKWY, „ 100 Rub. assyg. „ 3 tygod:	—	—			
PARYŻ, „ 300 Frank. „ 2 mies:	501	—			
PETERSBURG, „ 100 Rub. assyg. „ 2 mies:	—	—			
WIEN, „ 100 Zł. r. w 20 X. 2 mies:	426	—			
WROCLAW, „ 100 R. Tal. z term. 2 mies:	—	—			

## — WARSZAWA. —

Głos na pożegnanie JW. Lewińskiego Kasztelana Senatora Królestwa Polskiego, przy instalacji nowego Prezesa Trybunału Cywilnego — miany przez Mikołaja Chudzyńskiego Dziekana patronów, w dniu 9 b. m.

Jaśnie Wielmożny Senatorze Kasztelanie Kró: Pol! Już to przed kilku miesiącami w dzień Twoich szanownych Imierin, oddając Ci hołd winny uszanowania i wdzięczności, miałem tę obawę, ażebyś na urząd wyższy powołany nie został, co wskutku samym niszczone zostało. Albowiem kilka nie upłynęło miesięcy, gdy łaskawie Nam panujący Monarcha oddając sprawiedliwość gorliwej i wzorowej pracy Twojej powołał Cię na Urząd Kasztelana Senatora Królestwa Polskiego.

W prawdzie, gdy nam to dziś objawiasz przy oddaleniu się od nas, cieszyćby nam się wypadało, z drugiej zaś strony, utracając Izba patronów tak wzorowego i ukochanego prezesa, sprawiedliwą napelnia się żalnością. Już to lat 50 mija, jak w tym stanie powołania obrończego zostają, a postępując z kolei w ciągu tego pół wieku, byłem świadkiem, jak daleko przez te lat ośm Twojego zwierzchnictwa w Trybunale cywilnym Województwa Mazowieckiego, tak w sądownictwie jako i processie wszystkich okoliczności nastąpiła zmiana, której dawniej z upragnieniem oczekiwano. Któż bowiem w sądownictwie i processie tak rozwlekłym, pożądanym zaprowadził porządek, którym dziś Trybunał słynie? Ty szanowny Panie swą niezmordowaną pracą przez talent, rozsądek i zupełne poświęcenie się dobru publiczności. Tyś uciśnionym; i nieszczęśliwym; przyspieszył bieg

prędkiej sprawiedliwości. Tyś stan nasz obrończy postawił w tém świetnym znaczeniu, w jakim dziś jest tak w obliczu sądu, jako i w oczach publiczności. Ty przez umiarkowane i łagodne postępowanie zjednałeś sobie sprawiedliwe tak sądu, stanu naszego obrończego, jako i wszystkich ezule przywiązanie, miłość i szacunek. Ja starzec siedmdziesiąt czteroletni, pochylony ku ziemi, najszcześniejszym być się widzę, gdy tego pożądanego jeszcze doczekałem się momentu, oddania Ci w dniu dzisiejszym, już raz może ostatni, hołdu i winnego uszanowania, które Ci w sercach naszych niesiemy w ofierze, tkliwą przejęci wdzięcznością. Lecz szanowny mężu, pamięć, szacunek i ofiara serc naszych nie wygasną nigdy w członkach i towarzyszach powołania naszego; przyjmij je od nas za dowód prawdziwego przywiązania. Do ciebie podobnie terazniejszy JW. Prezesie Trybunału głos mój podnoszę, oddając ci winny hołd uszanowania, jako zasłużonemu w kraju urzędnikowi, upraszając, ażebyś tak jak Twój godny poprzednik, Izbie powołania naszego swoich względów i pomocy nie chciał ubliżyć.

—Woda na wiśle tak opadła, że wczoraj na miarzę przy moście była tylko do zera, co się nie wydarzyło od lat 16. W roku 1811 było wody o 2 cale pod zerem, a w r. 1797 o cali 6, i ta jest najdawniejsza wiadomość o stanie wody na wiśle pod Warszawą. — Wczoraj ciepła było stopni 22.

z Kalisza dnia 16 Lipca

Dnia 15 b. m. WJX. Chęcki kanonik kolegiaty kaliskiej, który liczy sobie teraz 83 rok życia a 50 kapłaństwa, miał 2gie prymicie w tutéjszym kościele katedralnym.

—Kopiąc fundamenta na dom murowany przy ulicy Łaziennéj znowu odkryto bruk na 4 łokcie głębokości, drzewem opaloném, gruzem i ziemią przykryty. Kamienie tak ściśło i równo były poukładane, iż z trudnością rozebrali je robotnicy.

—Od kilku dni dostrzegają tu po ulicach a najczęściej z rana, mnóstwo dużych, czarnych i skrzydlatych mrówek. Niewiadomo z kąd się wzięły te przychodnie, które ku wieczorowi odlatują. Już to trzeci gatunek owadu nas odwiedza.

—Pan Wolski malarz, w przejeździe do Warszawy bawiąc w Kaliszu, ma zamiar zdjąć malowidła zapomocą kamery obskury, będące na suficie kościoła starożytnego w mieście Kole. Ten dawny przybytek pański, wzniesiony był jeszcze w 1406 r. przez jednego z biskupów Kujawskich i nie długo potem przyozdobiony różnemi malowidłami, między którymi znajduje się jeszcze orzeł biały nad chórem. — Nadto jest tu wiele napisów greckich i łacińskich, które dla badaczy rzeczy ojczystych mogą być nader ważnemi. Trzeba wiedzieć także, iż kościół ten od roku 1409 ani razu nie pogorzał.

## ROSSJA

*z Petersburga d. 14 Lipca.*

N. Pan raczył mianować J. K. M. Xięcia ALEXANDRA Wirtembergskiego, szefem pułku dragonów rygskich, który odtąd będzie się nazywał pułkiem Xięcia Alexandra Wirtembergskiego.

—Rozkazem dziennym z d. 25 Czerwca, mianował N. Pan za odznaczające się zasługi, jenerałami majorami, następujących pułkowników: Potapowa 2, z ósméj brygady artylerji wałowej, komendanta w Kijowie; Zelepugę, dowódcę 3 brygady, 12 okręgu oddzielnego korpusu gwardji wewnętrznej; Rybakowskiego 1, z bataljonu załogi tobolskiej, dowódcę twierdzy Presnogorkowskaja; (wszyscy trzej zachowają dawniejsze obowiązki) Hr. Gudowicza 2, dowódcę pułku strzelców konnych dorpackich, przeznaczonego do zostawania przy drugiéj dywizji dragonów; Repnińskiego 1, z pułku piechoty kamczackiej, mianowanego teraz dowódcą brygady połączonej bataljonów rezerwy dywizji 17 tegoż samego wojska; Xięcia Sewarsemidzewa, dowódcę pułku piechoty tyflijskiej, mianowanego teraz dowódcą brygady rezerwy grenadierów oddzielnego korpusu kaukazkiego; Habbeo 1, dowódcę pułku piechoty Szlisselburgskiej, przeznaczonego do zostawania przy szefie dywizji 4 piechoty; Habbeo 2, dowódcę pułku 16 strzelców, przeznaczonego do zostawania przy szefie dywizji 7 piechoty; Linden 1, z kwaterymistrzostwa jeneralnego J. C. M.; Sołomkę 2, z gwardji artylerji konnej, pierwszego wagnejstra sztabu jeneralnego N. Pana, mianowanego teraz wagnejstem jenerałnym sztabu jeneralnego J. C. M.; Ilinkowa 2, dowódcę brygady 17 artylerji i kompanji baterji Nro 1, przeznaczonego do zostawania przy szefie dywizji 17 piechoty; Teimana 2, szefa parków ruchomych rezerwy wojska 2, przeznaczonego do pełnienia dotychczasowych obowiązków; Zwartkowskiego 1, potwierzonego przy obowiązkach szefa artylerji korpusu 3 piechoty, które to obowiązki dotąd tymczasowo pełnił; Bistroma 3, dowódcę pułku dragonów twerskich, przeznaczonego do zostawania przy szefie dywizji 4 huzarów; Linden 2, dowódcę pułku karabinjerów Nieświeżskich, przeznaczonego do zostawania przy szefie dywizji 24 piechoty; Ta-

rasowa 2, dowódcę pułku kirysierów Głuchowskich; Gerkena dowódcę brygady 4 artylerji i kompanji baterji Nro. 1, przeznaczonego do zostawania przy szefie dywizji 5 piechoty; Bartolomego 2, dowódcę brygady artylerji konnej, przyłączonej do dywizji 3 dragonów i kompanji Nro. 27 artylerji konnej; Danninberga 3, z sztabu głównej gwardji, który pozostanie w obowiązkach dotychczasowych przy osobie J. C. M. W. X. Cesarzewicza; Strandtmanna 3, który zatrzyma dowództwo pułku gwardji huzarów grodzieńskich; Regera, pułkownika w jeździe.

—Pełnomocnicy angielscy Margrabia Hertford i kawaler Najler przypieśli N. Panu d. 27 Czerwca w Carskim Siele order podwiązki. Cały orszak angielski wystąpił przy tém w ubiorze ceremonialnym. (Dz. P.)

## FRANCJA.

*z Paryża dnia 15 Lipca.*

Król J. zakupić kazał przez posła swego w Szwajcaryi, 120 exemplarzy sławnego dzieła Hallera, obejmującego historję szwajcarską pod Rzymianami.

—Niema prawie pisma francuzkiego, któreby chwaliło życie Napoleona przez Walter Skotta napisane.

—Wypadek warowni ateńskiej (mówi jeden z dzienników) jest szczególniej z tego powodu ważny, iż ułatwił Reszydowi połączenie się z Ibrahimem; obadwa wspólnie mają zamiar opanować twierdze na pół-wyspie, a nawet doświadczyć sił swoich pod murami Napolid Romanii; dotychczas bowiem nie mogli działać przeciw Morei z powodu warowni ateńskiej. Po ostatnich wypadkach w Grecji, przyszły los jéj zależy prawie zupełnie, od obrony Napolid Romanii. (G'B.)

## HISZPANJA.

*z Madrytu dnia 30 Czerwca.*

Oddani pod sąd wojenny officerowie pułku konnego Albarea oskarżeni o bunt, otrzymali już wyrok. Tylko jeden z nich, to jest Morales skazany został na lat 10 więzienia na galerach. W Jgnalada wybuchnęły rozruchy; na przytlumienie ich wysłano jenerała Carratala, brygadjera ochotników królewskich.

—Korsarze kolumbijscy prowadzą ciągle rozboje wokolicy Kadyxu i na całej zatoce; nie dawno zabrali dwa okręty hiszpańskie, które płynęły z Algiesiras do Kadyxu.

—Dowódca na granicy otrzymał rozkaz przyjęcia z wszelkiemi honorami nuncjsza papieżkiego, któremu początkowo w przejeździe robiono niejakié trudności; samego zaś nuncjusza uwiadomiono, że dwór hiszpański nie ma już żadnych przyczyn wstrzymywania jego podróży; wszakże późniéj miano znowu wydać przeciwne rozkazy.

—Mówią o powszechnéj reformie i bezwarunkowéj amnestji; jakoż wojsko obserwacyjne będzie zupełnie rozpuszczone; wymieniają już miasta, przeznaczone na załogę pojedynczych pułków. Milicja wraca do domów i zostawać będzie na stopie pokoju, co sprawiło w niéj wielką radość.

—Wojsko angielsko-portugalskie ściąga na granicę Hiszpanji. (G.B. i H.)

## PORTUGALIA

z Lizbony dnia 25 Czerwca.

Mówią, że poseł angielski przeciwny jest zwołaniu nadzwyczajnych kortezów, co zastanawia tym bardziej, iż Anglików wezwano jedynie na pomoc przeciw zewnętrznemu nieprzyjacielowi, nie do mięszania się w sprawy wewnętrzne.

— Rząd posłał do Londynu w wexlach 15,000 f.s. Summa ta ma być przysłana z Londynu w gotowiznie i przeznaczona jest na opędzenie kosztów podróży Don Miguela.

— Żołnierze hiszpańscy, którzy tu w liczbie 140 z wyspy Teneryffy przybyli, należeli do pułku królowej; pułk ten z dawnych żołnierzy złożony, nie zdawał się być przychylnym teraźniejszemu systematowi w Hiszpanji i dla tego posłano go do wysp kanaryjskich. Do Aldealega przybyło 160 dezerterów hiszpańskich.

— W nocy z dnia 24 na 25 Czerwca zbiedz chciało z Lizbony do Hiszpanji 250 ludzi z pułku 7go, znanego z opozycji przeciw ustawie, ale spostrzeżono ich zamysł w chwili, gdy już na okręty wsiadali.

— Ministrowie mieli otrzymać wiadomość o zgonie generała Angeja, który odznaczał się zaszczytnie w wojnie z powstańcami. (G. B.)

## TURCJA.

Od granic Tureckich dnia 3 Lipca.

Jeden z dzienników paryzkich umieścił list prywatny z Poros pod dniem 6 Czerwca. Wyrażono w nim: — »Turcy usiłują wszelkimi sposobami niszczyć Greków. Szczególniej Ibrahim Pasza stara się usilnie ich wytępić. Wyznaczył nagrody na ich głowy bez względu na płeć i wiek, i dla tego to w każdym napadzie zdarzają się najokropniejsze morderstwa starców, kobiet, dzieci i bezbronnych.» — Wśrodku Czerwca, 400 Turków zbliżyło się nocną porą do małej wioski zwaną Cendelos, leżącej na górze w stronie północno-zachodniej Kalawryty; uważano ją za bezpieczną od napadu nieprzyjacielskiego i kilkaset rodzin greckich żyło tam dzikimi roślinami i owocami. Gdy zrana ujrzeni się otoczeni przez nieprzyjaciela, mężczyźni z kobietami i dziećmi wzięwszy to wszystko, co im za oręż służyć mogło, stanęli na trzech drogach prowadzących do wsi, w zamiarze dania odporu; jakoż trzykrotnie odparli Turków. Lecz wieczorem zabrakło im prochu; ci, którzy mogli, szukali ratunku w ucieczce; starcy zaś i kobiety wzięwszy dzieci na ręce, zamknęli się w kościółku; xiądz nie chciał opuścić swoich parafjan, i przed drzwiami kościoła stanął z krzyżem w ręku. Wpadli barbarzyńcy, obalili xiędza na ziemię, wycięli w pień wszystkich, spalili wieś, i xiędza zaprowadzili do Ibrahima Paszy. Tan każał mu urznąć nos i uszy, i zalecił mu, aby swoim ziomkom, mającym broń jeszcze w ręku, zapowiedział, iż Pasza tych tylko ochroni, którzy na kolanach o darowanie życia prosić będą. Xiądz wrócił do wsi.

— *Dostrzegacz austriacki* donosi, że Porta ustanowiła w prowincjach gubernatorów cywilnych, niezawisłych od rządu Paszów; niewiadomo jednak z pewnością, jaka będzie władza tych nowych urzędników.

— List z Liworno dnia 4 Lipca pisany, donosi że z Malty wypłynęło do Alexandriji 8 okrętów angielskich. Flotta ta, ma polecenie wstrzymania wraz z flotą francuzką działań floty turecko-egipskiej.

## WŁOCHY

W Pompei świeżo odkryto wielką budowę którą antykwaryusze nazwali Panteonem. — Zbudowana jest w kształcie równoległoboku; drzwi umieszczone są we frontowej najwęższej ścianie gmachu; w trzech rogach znajdują się trzy małe pokoiki. W sali środkowej, w dwóch niszach, stoją posagi Tiberjusza i Livii. Nieszczęściem statui te rzadkiej piękności nie mają rąk. Na posagu Tyberjusza dają się widzieć jakieś ślady szkarłatnego koloru togi. Ścianę główną ozdabiają dobrze zachowane malowidła, wystawiające Remusa i Romulusa karmionych przez żonę pasterza Faustula. W galerji wiodącej do Panteonu, i w izbie która służyła za ubieralnią, znajdują się tabliczki marmurowe pod numerami. Liczne malowidła tej budowy przedstawiają obrazy łowów, poiworów morskich i rozmaitych zwierząt. Dotyka do niej dziedziniec otoczony portykami wzorowej kolumnady, wspartej na podstawach z białego marmuru. Wśród portyku wznosi się osma pedestalów, które zapewne kiedyś dźwigały małą rotundę, podobną do tej jaką widzieć można w Puzoli.

## WIADOMOŚCI NAUKOWE.

O wydmach piaszczystych.

(z Świeżo wyszłego Nru 2 tomu *W Sylwana*.)

Rozprawa ta jest dziełem Pana Michała Reschke jednego z odznaczających się elewów szkoły szczególnej leśnictwa, od lat trzech pełniącego obowiązki podleśnego w straży Łazy do leśnictwa Warszawskiego należącej, gdzie uprawa wydmów, dla zabezpieczenia gościńca bitego i przyległych gruntów orných, przez rząd zarządzona, pod szczególnym jego dozorem uskutecznianą jest. Miał więc sposobność nabycia doświadczenia, którego owoce w niniejszym złożył piśmie, a z którego redakcja główniejsze szczegóły tém skwapliwiej umieszcza, że mogą być przykładem dla właścicieli dóbr ziemskich tak szkodliwą rolnictwu plagą dotkniętych.

Obszerne (mówi autor) znajdują się w kraju naszym przestrzenie piaskiem lotnym okryte; przestrzenie te nieprzezornie z roślin obnażone nie tylko są nieużyteczne, ale nadto szkodliwemi się stają dla przyległych gruntów orných, grożąc im zupełnym zasypaniem. Pokrywają je piasek lotny miejscami na kilka łokci głębokości, bez żadnego przymieszania ziem wiążących, staje się igraszką wiatrów, które wyrwywając go z nizin i dolów zasypują przyległe grunty, rozszerzając coraz bardziej granice spustoszenia.

Grunty w tym lotnym stanie będące, do użytku nie kwalifikują się, i bez poprzedniego przysposobienia żadna na nich wegetacja miejsca mieć nie może; piasek składa się z bardzo drobnych kamyków, daleko mocniej jak każdy inny gatunek ziemi, od promieni słońca rozgrzewających się; nadto sypkosć mu właściwa, sprawia, że części piaszkowe ani w suchym, ani nawet w mokrym stanie w kupie nie trzymają się, i wszelkie płyny z deszczem, rosą i t. p. opadłe, do głębszych warstw z łatwością przepuszczają; twardość zaś pozbawia go własności wiązania z powietrza olejnych i wodnistych soków, które do wegetacji roślin konieczne potrzebne są.

Każdy więc posiadacz takich wydmów starać się powinien jak najrychlej ustalić je i uprawie a zjad teorią tego przedmiotu dzieli się na dwie główne części, z których pierwsza o ustaleniu, druga o uprawie wydmów traktuje.

Dla przeistoczenia i ustalenia natury gruntu wydmowego starać się trzeba ochłodzić go, zabezpieczając od zbytelnego działania słońca, równie jak od wiatrów, przedewszystkiem zaś zwrócić uwagę na powstanie to jest wysłędzić kierunek w jakim wydmy postępują i zaradzić ztem środkami stosownemi do zasad licznemi doświadczeniami sprawdzonych.

Bytność wydmów piaszczystych dowodzi, że nawet na otaczającym je dobrym gruncie, warstwy piaszkowe w pewnej głębokości znajdują się.

Zwróciwszy uwagę na przestrzeń piaskiem lotnym okrytą, spostrzeżemy w ich bliskości doliny ze strony północnej, północno-zachodniej i zachodniej położone, które albo suche, albo wodą zalane są. W dolinach suchych, woda z wyższego położenia spływająca, nie mogła się utrzymać, albo dla spadku, lub też dla przesiąkania przez lekki grunt piaszczysty; doliny zaś wodą zalane dla niskiego tylko położenia swego formują bagna, stawy i jeziora.

Warstwy piaszczyste dno dolin stanowiące, tudzież pagórki i góry od strony wschodniej, wschodnio-południowej, i południowej położone, są dowodem gwałtownych w ziemi naszej odmian przez zalewy, oraz wiatry północne, północno-zachodnie i zachodnie zrzędzonych. Przy tych nadzwyczajnych zalewach, rozpuszczanie różnych gatunków ziem miejsce mieć musiało, a z tąd wynika, że ziemie grunt dobry składające, z powodu lekkości swych cząstek, dowolniej i później jak kamienie i piasek przy opadaniu wody osiadały. Przyjąwszy to mniemanie, łatwo można sobie wystawić przyczynę różnych warstw gruntu na powierzchni ziemi, i bytność dobrego gruntu zwierzchniej warstwy na piaszczystym pokładzie, tak na płaszczynach jako i dolinach znajdującym się. Dobroć tej zwierzchniej warstwy od najdawniejszych czasów powiększała się lub zmniejszała, stosownie do okoliczności, w których zwierzęce i roślinne części mniej więcej z nią mieszały się. Jeżeli grunt piaszkowy w powyższym położeniu przymieszania tego długo jest pozbawionym, i przez różne wypadki coraz bardziej syplikim się staje, wiatry w ten czas silnie działać na niego mogą, i z tąd powstają wydmy piaszczyste.

Nadaranną byłoby rzeczą, chcieć we środku wydmy lub też na wschodnim jej brzegu dalszeiu zasypywaniu oprzeć się, gdyż zawiew od strony zachodniej zawszeby te usiłowania zniszczył. Piasek suchy z wszelkiego przykrycia roślinnego ogołocony, dopóty lotnym pozostanie, dopóki ręka ludzka kresu lotności jego nieoznaczy; do tego celu potrzeba mieć znajomość zasad, podług których działać należy; a mianowicie:

1. Wydma cała powinna być geometrycznie wymierzona i dokładnie na mapie oznaczona; mapa ta obejmować ma nie tylko miejsca lotne i zadarnione, ale nadto pagórki, góry, wąwozy, bagna, jeziora, krzaki i lasy wydmy otaczające lub w pośród niej znajdujące się;

2. Naznaczyć trzeba na mapie kierunek wiatru na szczególne części wydmy; w każdym bowiem położeniu wąwozów, dolin i otwarcie leżących przestrzeni, stosownie do różnego ciągu powietrza, kierunek ten jest rozmaitym, zawsze jednak od zachodu ku wschodowi, i od północy ku południowi na piasku wyraźnie widzieć się daje, jak to okazują fałiste linie podobnie jak na wodzie wiatrem pędzone, na nim znajdujące się. Te różne kierunki oznaczają się strzałą obróconą osiowym końcem w stronę, ku której wiatr wieje.

W dalszym działaniu stosować się należy do następujących głównych prawideł: a) Ustalenie zawsze od strony zachodniej, to jest: przy źródle wydmy zaczęte być powinno, b) pierwszy płot od tej strony na gruncie twardym przed wydmy postawić należy, c) ustalenie postępować ma ku wschodowi, d) środki takie wybrać trzeba, ażeby skutek onych zaraz w pierwszym roku okazał się, nakoniec, e) ustalić się mająca wydma wraz z zaczęciem robot, zagajoną być powinna.

Fundamentem ustalenia wydmów są płoty ochronne różnej długości i wysokości, stosownie do miejscowego położenia. Długość ich stanowi potrzebną ilość chrustu liściowego lub iglastego, równie jak ilość kołków; wysokość zaś płotów jest zasadą długości takowych kołków, które zawsze w stosunku wieku drzewa wyrobne grubemi być powinny. Z sosny dostatej grubość 2 cali jest dostateczna, z niedostatej zaś tudzież z wierzchołków, dla większej trwałości, kolki od 2½ — 3 cali grubo wyrabiać należy.

Najpospolitsza wysokość płotu jest 3½ stopy miary nowopolskiej, a kolki do niego pięć stóp, w średnim więc przecięciu z 0,95 stopy kubicznej, wyrobionych być może kołków sztuk cztery. Dla otrzymania tej ilości zdalnych kołków trzeba łupać drzewo z największą oszczędnością, raz zdłuż przez środek, potem stosownie do grubości kołków zawsze prostopadle do pierwszego przecięcia.

Ażeby kolki przy wbijaniu w ziemię w górnym końcu nie łupały się, trzeba ostre brzegi obcieść, dolny zaś koniec dobrze zaostrzyć. Pomiędzy kołkami 18 cali odstępować powinno; ze względu więc na ich grubość, wypada na jeden pręt 9 sztuk kołków, 10ty zaś wbija się ukośnie w ziemię na podporę płotu, ze strony wschodniej, wschodnio-południowej, lub też południowej, stosownie do kierunku w jakim jest wystawiony. Liczba podpór więcej jedną równa jest liczbie prętów długości płotu; celem zaś ich jest, ażeby gwałtowny wiatr niemógł płotu na drugą stronę nachylić, a tąd mniej przewrócić. Do wypłecenia jednego pręta płotu potrzeba chrustu półfury jedno-

konnej; stosownie więc do rozmaitej długości płotów, ilość tego materiału z łatwością wyrachować można.

Po przysposobieniu materiału wytknąć trzeba linę w miejscu, gdzie płot ma być postawionym, następnie odgarniając z wierzchu suchy piasek od strony zachodniej ku wschodniej, w bliższą się kolki, za pomocą szlaga dębowego, w odległości 18 cali jeden od drugiego na 1½ stopy głęboko w ziemię, tak iżby zwierzchnie onych końce ku zachodowi nawrócone były. Obok wbitych kołków zrzucają się przywiezione gałęzie na stronie zachodniej płotu, w takiej ilości przy każdym pręcie, jaka podług anszlagu potrzebną jest. Gałęzie te wplatają się między kolki, z uwagą, aby zwierzchnie onych końce, od lewej do prawej ręki kierowane, na stronę wschodnią płotu wychodziły, a przez to wiatr północno-zachodni lub zachodni, mniejszego doznawał oporu.

Po postawieniu płotów ochronnych, przystąpić należy do przykrycia piasku lotnego; na jeden morg miary nowopolskiej potrzeba do tego gałęzi sosnowych 105 fur jednokomych. Dobroć ich stanowi: a) szczególna długość, b) bytność na nich igiel, i c) szyszek nasienne. Przykrycie miejsce lotnych uskutecznia się: 1) przed obsianiem lub 2) po obsianiu.

W pierwszym przypadku najlepiej dopełnić je w zimie podczas mrozu, albo zaraz po rozpuszczeniu śniegów, gdyż: a) piasek dłużej wilgoć zatrzymuje, b) gałęzie w ten czas obcinane dłużej także igły zachowują, c) szyszki na gałęziach jeszcze zamknięte, zawierają wszystkie dojrzałe nasiona, a otwierając się na wiosnę, przykryty piasek obsiewają; gałęzie zaś w innej porze roku ścinane, wszystkich tych korzyści pozbawione są. — Kartowate sosny najlepszy do tego celu dają chrust. Przykrywanie uskutecznia się następującym sposobem. Przywiezione gałęzie trzeba złożyć rzędami na 2 pręty odległymi, tak iżby wzdłuż rzędów jedna fura od drugiej na 1½ pręta oddaloną była, potem przykryć niemi wydmy raz kołto raz wtykając odciętym końcem ziemi ukośnie ku zachodowi, a wierzchni kładąc ku wschodowi na piasku. Po tak ułożonych gałęziach wiatry niedoznajac oporu, z łatwością przeciągają. — Rzędy układają się od północy ku południowi lub też pod kątem prostym do kierunku wiatrów; gdy pierwszy rząd gałęzi wzdłuż płotów na stronie wschodniej jest ułożonym, ułożyć trzeba drugi tym samym sposobem z tą tylko uwagą, że odcięte końce gałęzi drugiego rzędu wtykają się między wierzchnie pierwszego, i tak dalej, aż do następnego płotu, lub też do miejsca które bez przykrycia pozostać może.

W drugim przypadku przykryje się, albo a, grunt orany i następnie czystym nasieniem obsiany, lub też b, nieorany i obsiany nasieniem; w obu razach gałęzie składane być mają ciągle przy płotach, z kąd na całą przestrzeń roznoszone być powinny. Lubo przykrywanie zawsze jednym i tym samym sposobem wykona się, jednakże na miejscach oranych trzeba mieć na uwadze, aby gałęzie nietylko w bródach lecz owszem i szczególnie na grzbiecie tak wyornej ziemi dokładnie rozłożonemi zostały, trzeba także mieć bacność na robotników ażeby roznaszając i rozkładając gałęzie grzbiety zagonów nie rozdeptywali i nasienie przeto na zbyt nieprzykrywali, gdyż takowe nie lubiąc prawie żadnego przykrycia ziemi, zejśćby nie mogło.

Przykrycie i płoty ochronne służą do ustalenia piasku lotnego na płaszczynie; na pagórkach zaś, szczególnie od strony zachodniej i północnej, przykrycie samo celowi temu całkiem odpowiada.

Dla zamknięcia wydmy i zabezpieczenia jej od zewnętrznych uszkodzeń stawiają się także płoty z chrustu albo z żerdzi. Ostatnie, tak zewnątrz jako i wewnątrz wydmy przy drogach stawiane, składają się z trzech żerdzi obrobionych i przytwierdzonych gwoździami dębowymi między kołkami sosnowymi, w cienkim końcu dla trwałości osmalonemi, w ten sposób aby było przeskoczyć, owce zaś przecisnąć się przez takowe nie mogły.

Gdy wydmy tym sposobem ustalone zostaną, zamiar uprawy ich może być dwojaki, albo przeistoczyć je do potrzeby gospodarstwa rolnego na pastwisko, lub do potrzeby gospodarstwa leśnego zamienić je na las, o czem autor traktuje w drugiej części niniejszej rozprawki, do której czytelników odsyłamy.

*Widowiska w Stolicy.*

Menażerja zwierząt i gadów Pana Dinter, na placu za ogrodem Krasinich.  
Gabinet figur woskowych, w sali Towarzystwa dobroczynności.

Do dzisiejszej Gazety, załączony jest Ner 74 Dziennika Obwieszczeń.